



ROO.0012.6.2.2024.RG

**Protokół
z posiedzenia Komisji Samorządowo-Oświatowej Rady Gminy Kwilcz odbytego w dniu
21 października 2024 r.**

Przewodnicząca Komisji Samorządowo- Oświatowej Pani Renata Mizera o godz. 18¹⁵ otworzyła posiedzenie Komisji Samorządowo- Oświatowej Rady Gminy Kwilcz, powitała Wójta Gminy Kwilcz Pana Stanisława Mannka, Zastępcę Wójta Pana Jędrzeja Schuberta, Sekretarza Gminy Pana Daniela Kozubowskiego, dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, sołtysów, pracowników Urzędu Gminy oraz radnych.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Na podstawie listy obecności prowadząca stwierdziła prawomocność obrad.

Następnie Przewodnicząca Komisji poinformowała, że protokół z poprzedniego posiedzenia został dostarczony radnym drogą elektroniczną.

Uwag do protokołu nie zgłoszono, protokół przyjęto przez akklamację.

Przewodnicząca Komisji przedstawiła porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia, stwierdzenie prawomocności obrad, przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad, ewentualne wnioski do porządku.
3. Spotkanie z sołtysami kadencji 2024-2029. Omówienie wydatkowania środków Funduszu Sołeckiego oraz bieżących potrzeb sołectw z terenu Gminy Kwilcz.
4. Opracowanie nowych zasad przyznawania stypendiów edukacyjnych Gminy Kwilcz.
5. Wolne głosy i wnioski.
6. Sprawy bieżące i organizacyjne Rady.
7. Zakończenie posiedzenia.

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie (6 głosów „za”).

Zawiadomienie o zwołaniu posiedzenia stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Ad. 3.

P. Mizera podziękowała za zaangażowanie sołectw w organizację dożynek. Wspomniała, że chciałaby podczas dzisiejszego spotkania porozmawiać o przeznaczeniu Funduszu Sołeckiego w poszczególnych sołectwach oraz o potrzebach wiosek. Przypomniała, że Fundusz Sołecki można między miejscowościami łączyć i współpracować w tym zakresie. Na przykład sołectwo Lubosz przekazało część Funduszu Sołeckiego na 2025 w wysokości 5 tys. zł do sołectwa Prusim. Warto stosować tego typu rozwiązania w kolejnych latach.

P. Raczyńska poinformowała, że jeśli chodzi o Fundusz Sołecki Miłostowa na 2024 rok to zakup lamp jest w trakcie realizacji. Po zmianach budżetowych 1400 zł, które zostanie będzie przeznaczone na zakup drewnianych ławek do parku edukacyjnego. Z kolei Fundusz Sołecki w roku 2025 ma zostać przeznaczony w całości na remont kuchni w świetlicy. Niestety będzie to niewystarczająca kwota. Sołectwo planuje wystąpić z wnioskiem do projektu „Pięknieje Wielkopolska Wieś”. Być może z pomocą takiego zewnętrznego dofinansowania uda się wyremontować kuchnię. Największy problem stanowi ściana w pomieszczeniu, która łączy się z nieużywanym domem. Nikt tam nie mieszka od kilkadziesiąt lat i zdarza się, że coś zacieka, przecieka itd. Wymiany wymaga instalacja elektryczna. Dobrze byłoby także wymienić podłogi, ponieważ w tym miejscu znajdowała się kiedyś piwnica, która została niedokładnie zasypana i w związku z tym uginają się panele. Fajnie gdyby udało się również dokupić trochę wyposażenia kuchni. Dodała, że sala jest bardzo często użytkowana. Jeśli jednak nie uda się zakończyć inwestycji w przyszłym roku to najpewniej zostanie podzielona na etapy w kolejnych latach.

P. Mizera wymieniła pozostałe potrzeby sołectwa Miłostowo:

- 1) kanalizacja w wiosce,
- 2) chodniki na terenie wioski, chociaż po jednej stronie jezdni,
- 3) dodatkowe lampy na terenie wioski (2 szt.),
- 4) pogłębienie i rekultywacja stawu naprzeciw remizy OSP,
- 5) utwardzenie/wyrównanie drogi z Miłostowa do Dąbrowy,
- 6) położenie płyt na drodze do Zębowa (do p. Puk, Chruszczyńskich),
- 7) kosz na śmieci na terenie nowopowstałego Parku Edukacyjnego w centrum Miłostowa.

P. Mizera dodała, że póki co może są to marzenia, ale warto o tym mówić i co jakiś czas wracać do tematu. Być może w przyszłości pojawią się projekty tego typu lub inne możliwości dla realizacji tego typu zadań. Kanalizacja przydałaby się we wioskach, między innymi ze względu na koszty wywozu czy kwestie ochrony środowiska.

P. Wójt powiedział, że jeśli chodzi o kanalizację to pierwszym zadaniem do wykonania jest modernizacja oczyszczalni ścieków w Kwilczu. Chciałby, aby wszystkie wioski posiadały kanalizację. Niestety na ten moment w większości nie ma. Powinniśmy robić wszystko, żeby jak najwięcej sołectw przyłączyć do kanalizacji.

P. Halasz przypomniał, że sprawa kanalizacji w Miłostowie jest zawarta w projekcie Strategii Rozwoju Gminy Kwilcz. Zapytał czy miałyby to być system z punktem zlewnym w miejscowości czy dociągnięcie sieci aż do Kwilcza;

P. Wójt wyraził opinię, że powinniśmy w kolejnych latach przygotować projekt dla którejś z miejscowości, żeby ewentualnie był gotowy.

P. Ł. Swiderski zapytał czy osiedla przy ulicy Miłostowskiej są skanalizowane; Czy jest możliwość, żeby dołączyć tam Miłostowo i dalej odbywało się to grawitacyjnie;

P. Wójt odpowiedział, że właściwie nie ma szans na metodę grawitacyjną. Przy osiedlach wzdłuż ulicy Miłostowskiej także znajduje się przepompownia.

P. Olejnik przypomniał o posiedzeniu, które odbyło się na początku roku w świetlicy w Miłostowie. Była wtedy mowa o rozwiązaniu jakim byłoby poprowadzenie kanalizacji przez wieś do punktu zlewnego.

P. Wójt potwierdził.

P. Mizera poinformowała, że tegoroczny Fundusz Sołecki w Daleszynie w kwocie prawie 37 tys. zł w całości został przeznaczony na remont świetlicy wiejskiej. Natomiast Fundusz Sołecki na rok 2025 także został zabezpieczony na remont i wyposażenie świetlicy. Dodatkowo z całości Funduszu wyodrębniono 10 tys. zł na modernizację infrastruktury przystankowej. Zapytała czy remont świetlicy zakończy się w przyszłym roku;

P. Świąćicka odpowiedziała, że remont zakończy się w przyszłym roku.

P. Mizera odczytała potrzeby sołectwa Daleszynek:

- 1) oświetlenie na boisku,
- 2) położenie kostki brukowej przed salą wiejską,
- 3) altanka na boisku,
- 4) siatki do bramek,
- 5) ławki ogrodowe,
- 6) powiększenie kuchni na sali wiejskiej,
- 7) patelnia elektryczna na siłę do kuchni na salę wiejską.

P. Halasz zapytał jaka była przyjęta zasada jeśli chodzi o poprzednie przystanki;

P. Wójt poinformował, że w projekcie przyszłorocznego budżetu póki co bierze pod uwagę trzy przystanki. Na ten moment jednak trudno określić jak będzie wyglądała realizacja.

P. Halasz zwrócił uwagę, że w poprzednich latach takie wydatki niekoniecznie były pokrywane ze środków Funduszu Sołeckiego.

P. Wójt powtórzył, że w projekcie budżetu przewidziane są trzy przystanki. Trudno przewidzieć czy uda się to zrealizować. Już w tej chwili pojawia się duży problem z zrównoważeniem dochodów i wydatków. Można o tym porozmawiać, kiedy projekt budżetu zostanie już przedłożony.

P. Mizera poinformowała, że główne zadanie realizowane za pomocą środków Funduszu Sołeckiego na 2024 rok w sołectwie Lubosz to remont świetlicy. Pozostała naprawa dachu na świetlicy, wykonanie rolet zewnętrznych oraz postawienie dwóch ławek przed salą wiejską i na ulicy Dworcowej.

P. Kowalka wyjaśnił, że sprawa dachu wydłuża się w czasie, ponieważ uszkodzenie dachu nastąpiło na skutek wiatru. Zgłoszono się z wnioskiem o odszkodowanie stąd dłuższy czas realizacji. Planuje się wykonać naprawę dachu do końca listopada.

P. Mizera podsumowała, że zadania takie jak odmalowanie świetlicy, elewacja zewnętrzna, nasadzenia na placu zabaw oraz przy sali wiejskiej, zakup mundurów dla OSP zostały już zrealizowane.

P. Kowalka uzupełnił, że część Funduszu została także przeznaczona na postawienie wiaty przy szkole. Dodał, że w najbliższym czasie zostanie zamontowana jedna roleta na sali, w związku z przeniesieniami pozostałych środków. W przyszłym roku zostaną zamontowane kolejne trzy.

P. Mizera zauważyła, że w przyszłym roku sołectwo Lubosz kontynuuje prace przy świetlicy.

P. Kowalka potwierdził.

P. Mizera wskazała, że oprócz tego część środków przeznaczona jest dla szkoły na zakup azyłu dla owadów pożytecznych, na szkolenie medyczne dla trzech strażaków, zakup bramek na plac zabaw przy ulicy Parkowej, na konserwację i malowanie altany, ciąg dalszy wyburzenia sali fonicznej, odnowienie ławek oraz remont i konserwację siłowni zewnętrznej. Jeśli chodzi o przyszłościowe potrzeby mieszkańców Lubosza to:

- 1) udrożnienie drogi na ulicy Parkowej, odcinek do lasu;
- 2) udrożnienie drogi do Chudobczyc, odcinek od Zielonego Wzgórza do jeziora,
- 3) oświetlenie przy drodze powiatowej;
- 4) przejście i rewitalizacja stawu przy ulicy Usługowej.

P. Wójt powiedział, że temat stawu pojawia się od kilku lat. Jest to jednak ogromny wydatek. Podkreślił, że jeśli chodzi o pomoc Lubosza w kierunku Prusimia to świetna inicjatywa i współpraca. Warto stosować takie rozwiązania w przyszłości. Te pieniądze i tak są w budżecie nas wszystkich. Za wszystkim o czym tu rozmawiamy idą pieniądze. Musimy zastanowić się co jest dla nas priorytetem. Jest bardzo dużo dróg do zrobienia, tak samo w kwestii oświetlenia. Trzeba zwracać uwagę także na mniejsze miejscowości w tego typu inwestycjach, żeby ten rozwój był równomierny.

P. Halasz zauważył, że Kwilcz tak samo jak Lubosz ma największy Fundusz Sołecki. Można na przyszłorocznym zebraniu rozważyć wsparcie któregoś z mniejszych sołectw. Przypomniał, że w momencie kiedy odstępowano od wyodrębnienia Funduszu Sołeckiego w budżecie na dany rok te pieniądze były przeznaczane na inne rzeczy w ramach budżetu gminnego. W jednym roku dzięki odstąpieniu od Funduszu było możliwe wybudowanie kanalizacji w Orzeszkowie. Z kolei w innym roku zakładano wykonanie kilku studni i hydroforni. Okazało się nawet, że liczba wyremontowanych hydroforni podwoiła się. Pojawia się pytanie czy warto było na rzecz takich inwestycji odstąpić od wyodrębniania Funduszu Sołeckiego. Można to ocenić w różny sposób. Odniósł się do przyszłej modernizacji oczyszczalni ścieków w Kwilczu. Kosztorys opiewa na kwotę około 18 mln zł. Środków na pewno będzie brakowało mimo zaciągnięcia kredytu. Wówczas pojawią się dylematy w różnych kwestiach, między innymi Funduszu Sołeckiego.

P. Musiał poinformowała, że sołectwo Orzeszkowo zaplanowało na przyszły rok budowę sali wiejskiej. W związku z tym pomoc innych sołectw będzie bardzo potrzebna. Jest to duża inwestycja. Odbyły się już wstępne rozmowy z Panem Wójtem. Jak wiadomo inwestycja będzie odbywała się etapowo. W związku z ograniczonymi środkami sołectwo planuje rozpocząć działania od stworzenia projektu oraz podłączenia mediów. Oczywiście wszyscy będą starać się pozyskać środki finansowe z zewnątrz. Pan Wójt zapewnił pomoc ze strony pracowników Urzędu. Dodała, że póki co mieszkańcy sołectwa spotykają się pod altanką, a pogoda jest różna podczas zebrań. Poinformowała, że kiedyś próbowano zdobyć salę sołecką od spółdzielni mieszkaniowej. Złożono dwa wnioski z pomocą Pana Sekretarza. Niestety nie udało się zagospodarować tego budynku. Później pojawił się pomysł drewnianej wiaty. Jednak również wiąże się to z sporymi kosztami, wszelkimi pozwoleniami itd. Dlatego warto zainwestować w coś trwalszego. Można wejść we współpracę z sołectwem Kwilcz, które również nie posiada swojej sali wiejskiej.

P. M. Pestka- Lehmann zapytała, w którym miejscu;

P. Musiał odpowiedziała, że tam, gdzie altana.

P. Mizera zapytała jaki system budowy jest planowany;

P. Wójt wskazał, że na razie trzeba przygotować projekt i wtedy można rozważyć różne możliwości.

P. Musiał dodała, że na razie są na etapie oglądania i rozpatrywania.

P. Pyszna zaproponowała, że może warto zgłosić się do firmy Zetbeer w celu pozyskania finansów.

P. Musiał wyjaśniła, że firma jest w ostatnim czasie problematyczna. Droga jest zniszczona, pracownicy parkują swoje samochody po obydwóch stronach ulicy aż do budynków mieszkalnych, robią bałagan na przystanku, a nawet załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne przy ogródkach. Oczywiście warto rozważyć współpracę i udać się do firmy na rozmowę.

P. Janik powiedział, że proponował kiedyś rozważenie możliwości stworzenia wspólnej świetlicy dla Kwilcza i Orzeszkowa.

P. Pucek dodała, że takie coś może odbywać się za pomocą porozumienia. Podobnie jak w przypadku Kubowa i Wituchowa.

P. Bekier poinformowała, że Fundusz Niemierzewa na ten rok został już praktycznie zrealizowany. Zostały zakupione mundury dla MDP oraz zamontowana klimatyzacja na sali. Remont sali jest w trakcie. Zostaną zakupione drzewa na plac zabaw. Dodatkowo zaplanowany jest przegląd ogrzewania na sali wiejskiej. Oprócz tego zakupiono dwie lampy solarne, aby przede wszystkim oświetlić dzieciom drogę na autobus do szkoły. Jeśli chodzi o przyszłościowe potrzeby to kanalizacja i chodnik przy drodze prowadzącej do firmy AGRO Niemierzewo. Z drogi korzystają zarówno dzieci jak i starsze osoby, a do firmy często jeżdżą ciężarówkami, w związku z tym nie czują się bezpiecznie. Konieczne jest też wyznaczenie przejścia dla pieszych przy przystanku autobusowym. Jest to droga powiatowa, także mieszkańcy muszą zgłosić się z wnioskiem do Powiatu. Jeśli chodzi o Fundusz Sołecki na 2025 rok to sołectwo

będzie partycypować w kosztach remontu motopompy OSP w Niemierzewie w kwocie 4 tys. zł. Planuje się wymianę tablic informacyjnych. Część środków przeznaczono na zagospodarowanie zieleni przy altanie na placu zabaw. Pozostałą część Funduszu w kwocie około 14 tys. zł mieszkańcy zdecydowali się przeznaczyć na budowę miejsca rekreacji na boisku. Miała by się na to składać altana, miejsce na ognisko oraz boisko do piłki siatkowej plażowej. Być może uda się pozyskać dofinansowanie zewnętrzne.

P. Michalak poinformował, że sołectwo Chorzewo na ten moment realizuje część placu zabaw. Zostały wymienione drzwi do świetlicy oraz doposażona kuchnia. Jeśli chodzi o Fundusz na przyszły rok to planuje się wykonanie dalszej części placu zabaw. Oprócz tego zakup kosiarki. W kwestii potrzeb sołectwa problematyczna jest droga powiatowa w kierunku Pniew. Droga jest wąska, a pobocze uszkodzone. Problem pojawia się również w miejscowości Karolewice w kwestii rowu i mostu. Mijanie się aut jest utrudnione. Powiat wystosował pismo odmowne w sprawie naprawy drogi.

P. Agacińska poinformowała, że Chudobczyce Fundusz Sołecki na 2024 rok wykorzystały. Został zakupiony namiot, siatki do bramek oraz zamontowana siłownia zewnętrzna. Fundusz na 2025 rok został przeznaczony na remont świetlicy. Świetlica w Chudobczycach została zamknięta. Po wstępnych rozmowach z pracownikiem Urzędu sytuacja wygląda tak, że jeśli sołectwu uda się znaleźć osobę oraz środki na naprawę instalacji elektrycznej i odgromowej to świetlica może zostać ponownie otwarta. Koszt to około 21 tys. zł. Cały Fundusz Sołecki został przeznaczony na remont świetlicy. Zapytała kiedy w Chudobczycach pojawi się rzeczoznawca;

P. Wójt poinformował, że rzeczoznawca jeszcze się nie pojawił, ale będzie miało to miejsce. Termin obowiązuje chyba do końca listopada. Wtedy powstanie protokół i będzie więcej wiadomo na ten temat. W razie czego zawsze można zmienić przeznaczenie Funduszu Sołeckiego podczas zebrania.

P. Agacińska podkreśliła, że mieszkańcom Chudobzyc bardzo zależy na funkcjonowaniu świetlicy. Zdaje sobie sprawę, że kontakt z właścicielami drugiej części budynku jest utrudniony. Dodała, że dzieci korzystały z zajęć organizowanych w świetlicy. Po zamknięciu świetlicy nic się nie dzieje, nawet w tym roku do Chudobzyc nie przyjechało Centrum Kultury z ofertą. Mieszkańcy zadeklarowali nawet, że wykonają remont świetlicy swoimi siłami.

P. Wójt zaproponował, aby usiąść do rozmowy, kiedy pojawi się protokół z przeglądu budynku.

P. Kmiec poinformował, że jednostka OSP z Lubosza przekaże wkrótce samochód jednostce OSP w Mościejewie. W związku z tym zdecydowano o przeznaczeniu części Funduszu na postawienie „blaszaka”, tak żeby zabezpieczyć to auto. Odbył się też remont podłogi w sali wiejskiej. Reszta środków Funduszu została przeznaczona na zakup drobnego wyposażenia. Fundusz na przyszły rok zdecydowano przeznaczyć na dostosowanie budynku pod względem instalacji elektrycznej tak, aby był on bezpieczny. Poinformował, że w sali znajduje się nowy piec i w związku z tym zaplanowano zakup wkładu kominowego w przyszłym roku. Reszta środków zostanie przeznaczona na drobne sprawy związane ze świetlicą i terenem wokół niej. W kwestii potrzeb sołectwa warto pochylić się nad poprawą jakości dróg. W niektórych miejscach rozjazdy przy płytach są w złym stanie. Uzupełniając je kilkoma płytami sytuacja by się poprawiła. Przy sali wiejskiej kończy się bruk, dalej znajduje się boisko sportowe oraz

omentarz. Na drodze gruntowej są dwa miejsca problematyczne. Zaniżenie powoduje, że cała woda zbiera się w jednym miejscu. Droga jest błotnista.

P. Fiszer przypomniała, że ostatnio na zebraniu wiejskim w Prusimiu zgłaszano brak znaku oznaczającego miejscowość od strony Kamionny. Sytuacja dotyczy też niedawno wyremontowanego odcinka drogi w kierunku Chalina.

P. Wójt odpowiedział, że konieczne jest przygotowanie projektu organizacji ruchu. W tej chwili nie ma na ten cel środków. Być może uda się to zaplanować na przyszły rok.

P. Fiszer poinformowała, że Fundusz w 2024 roku został przeznaczony na remont przystanku oraz założenie prądu na placu zabaw. Ułatwia to organizację festynów i innych wydarzeń. W tym miejscu też ma być postawiona wiata. W związku z tym reszta środków jest przeznaczona na zakup materiałów. Z kolei Fundusz w roku 2025 zostanie w całości przeznaczony na realizację budowy wiaty. Kolejnym działaniem będzie postaranie się o utwardzenie tego terenu. Pozostałe potrzeby to wycinka drzew przy drodze oraz rozbudowa oświetlenia.

P. Kadziszewski poinformował, że w Kurnatowicach zostały zakupione krzesła do salki strażackiej. Dodatkowo szafy oraz namiot. Trzeba zamontować oświetlenie za salą wiejską. Do zrobienia jest także brama. W przyszłym roku Fundusz planuje się przeznaczyć na zakup dwóch kombinezonów dla strażaków, dwie lodówki i kuchenkę do sali. Dużą potrzebą jest zakup ciężkiego auta dla OSP Kurnatowice.

P. Milner poinformowała, że Upartowo zrealizowało już Fundusz Sołecki na ten rok. Zostały zakupione krzesła oraz odmalowana sala wiejska. Na przyszły rok planuje się przeznaczyć całość środków na remont ściany zewnętrznej świetlicy. Pieniądze zostaną przeznaczone wyłącznie na zakup materiału. Reszta zostanie wykonana we własnym zakresie. Jeśli chodzi o potrzeby sołectwa to największe zostały już spełnione. Podziękowała Panu Wójtowi za remont dwóch dróg. Mieszkańcy są bardzo zadowoleni. Oprócz tego dobrze byłoby wykonać odkrzaczenie drogi polnej oraz remont drogi powiatowej Upartowo- Kurnatowice.

P. Wójt poinformował, że w tej kwestii jest przygotowany projekt oraz kosztorys. Pozostaje tylko kwestia woli Powiatu w tym zakresie.

P. Milner wskazała, że ostatnią z potrzeb jest wykonanie gruzowania przed salą wiejską. Kiedyś było to zaplanowane w ramach Funduszu Sołeckiego, ale finalnie cała kwota została przeznaczona na wymianę pieca. Dodała, że przy świetlicy znajduje się przystanek autobusowy. W miejscu zawracania autobusu powstają dziury.

P. Pucek poinformowała, że Fundusz sołectwa Kubowo w 2024 roku wynosił około 22 tys. zł. W ramach tych środków została zakupiona klimatyzacja, w części nowe krzesła, zmywarka oraz huśtawki w Nowej Dąbrowie. Dodatkowo otrzymano od sołectwa Wituchowo 10 tys. zł. Środki te zostały przeznaczone na doposażenie świetlicy w takie rzeczy jak firany, miseczki, łyżeczki itp. Są to rzeczy, których brakowało przy wynajmach. W między czasie niestety zepsuła się kuchenka. W 2025 roku planuje się całość Funduszu w wysokości około 17 tys. zł przeznaczyć na wymianę podłogi na sali wiejskiej. Co będzie możliwe to mieszkańcy sołectwa wykonają własnymi siłami. Dodatkowo okazało się, że sołectwu Wituchowo po zapewnieniu

swoich potrzeb pozostało 6 tys. zł. W takim razie 4 tys. zł zostało zaplanowane na zakup kleju, płytek itd. Z kolei 2 tys. zł na zakup oświetlenia. Poza Funduszem również udało się wiele rzeczy zakupić ze środków, które sołectwo gromadzi dzięki organizacji imprez. Chodzi o rzeczy takie jak obrusy, piasek na plac zabaw czy drzewa ozdobne. Jeśli chodzi o potrzeby sołectwa to zakup urządzeń oraz dokończenie placu zabaw w Starej Dąbrowie, odmalowanie świetlicy w środku, odmalowanie bramy, zagospodarowanie boiska sportowego. Wyjaśniła, że w boisko sportowe zostało zainwestowane sporo pieniędzy, a na ten moment w ogóle nie jest użytkowane. Uważa, że warto byłoby ten teren zagospodarować dla mieszkańców w inny sposób zwłaszcza, że jest ogrodzony. Tak, żeby przestrzeń była faktycznie wykorzystywana. Oprócz tego odmalowanie szafy. Mieszkaniec sołectwa zaoferował przekazanie farby, więc zadanie to zostanie zrealizowane we własnym zakresie. Jednak największą potrzebą jest bieżące utrzymanie dróg gminnych. Mowa o odkrzaczaniu, wyrównywaniu czy piaskowaniu dróg.

P. Halasz odniósł się do wypowiedzi w sprawie zakupu łyżeczek itp. Czasem takie zakupy były przywoływane jako przykład niezasadnego wydatkowania środków. Natomiast jeśli te rzeczy służą mieszkańcom to są one potrzebne. Tylko czasem potrzeby, które są w sołectwach są ważniejsze niż ten jeden zakup. Oczywiście decydują o tym mieszkańcy podczas zebrań sołeckich. Prośba jest jednak taka, żeby planować wydatki zgodnie z najważniejszymi potrzebami. Nie zawsze też jest tak, że mieszkańcy mają wiedzę na temat wszystkich problemów, które są w sołectwie. Zaapelował o próbę ustalenia z mieszkańcami priorytetów w danym momencie. Nie można z góry oceniać, że zaproponowane do zakupu drobne rzeczy są niewłaściwe. Są właściwe, ponieważ też służą mieszkańcom. Pojawia się tylko pytanie czy w tym momencie to było najważniejsze.

P. Pucek zwróciła uwagę, że jeżeli faktycznie świetlice są wynajmowane to wyposażenie musi być. Inaczej nie ma sensu wynajem i organizowanie uroczystości. Jest to naprawdę istotne, żeby była dostępna taka sama ilość zastawy jak krzesel przy stole. Wynajmując dany lokal liczymy na to, że będzie wyposażony.

P. Olejnik zauważył, że w kwestii takich wydatków można postarać się o dofinansowanie dla kół gospodyń wiejskich. Poinformował, że zostało zarejestrowane kolejne Koło Gospodyń Wiejskich w Niemierzewie.

P. Bekier uzupełniła, że Koło rozpoczęło swoją działalność z końcem września. Mieszkanki wyraziły chęci i podjęły inicjatywę w tej sprawie. Został złożony wniosek o dofinansowanie działalności, dlatego też ta świetlica w Funduszu Sołeckim została troszkę odłożona na bok. Planuje się współpracę z Kołem Gospodyń, aby doprowadzić salę do świetności. Podjęła temat wynajmu sali. Zauważyła, że kwoty za wynajem są z góry ustalone, tak samo jak pokrycie kosztów ogrzewania podczas wynajmu. Zapytała czy dałoby się rozróżnić pojęcia ogrzewania, a dogrzewania sali; Niektórzy wynajmujący twierdzą, że nie będą płacić pełnej stawki za ogrzewanie za to, że jest po prostu rozpalone w piecu dla dogrzenia i potem nie jest już palone cały czas.

P. Pucek poinformowała, że osobiście pyta wynajmujących czy chcą, aby było ogrzewane. Jeśli nie to w ogóle nie jest palone. Opał jest zamknięty i nie ma do niego dostępu.

P. Wójt dodał, że jeśli ktoś chce wynająć salę to na zasadach odgórnych, które przedstawia sołtys.

P. Janik poinformował, że Fundusz Sołecki na 2024 rok to kwota około 67 tys. zł. Zakupiony został zestaw nagłośnienia na potrzeby Chóru im. Świętej Rity, kamera termowizyjna oraz hełmy dla jednostki OSP w Kwilczu i stroje taneczne dla zespołu Pati Dance. Szkoła Podstawowa w Kwilczu przeznaczyła środki na pole szachów zewnętrznych oraz gry planszowe na kostce brukowej przy szkole. Ostatnia inicjatywa podjęta przez GKS Rzemieślnik Kwilcz to rozbudowa systemu nawadniania na boisku sportowym w Kwilczu. Oprócz tego klub sportowy stara się o środki zewnętrzne. Fundusz Sołecki wspiera tę inicjatywę, a nie w całości finansuje. Na przyszły rok zaplanowany jest kolejny etap prac. Oprócz tego w przyszłym roku planuje się zakup czterech podpór ratowniczych do wozu strażackiego dla jednostki w Kwilczu. Kolejnym beneficjentem jest Szkoła Podstawowa w Kwilczu, chodzi o doposażenie i odnowienie placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Kwilczu. Ostatnie zadanie jest inicjatywą sołectwa i polegać będzie na doposażeniu placu zabaw w Kwilczu przy ulicy Międzychodzkiej.

P. M. Pestka- Lehmann zwróciła uwagę, że chodzi o Stowarzyszenie Nasz Kwilcz, a nie szkołę. Zarówno w zeszłym roku, jak i w tym wnioskowało Stowarzyszenie.

P. Halasz wyjaśnił, że tak właściwie wnioskować mogli mieszkańcy sołectwa, którzy w ramach stowarzyszenia prowadzą różne działania. Stowarzyszenia czy inne podmioty formalnie nie mają takiej możliwości. Dotyczy to wszystkich sołectw.

P. M. Pestka- Lehmann powiedziała, że wszystkie wymienione organizacje składały wspólny wniosek.

P. Janik wskazał, że poszczególne potrzeby sołectwa po kolei się spełniają. Jako przykład podał rozpoczęcie prac na ulicy Miłostowskiej. Dodał, że dobrze byłoby zlikwidować bramę przy Placu Tylkowskiego, doprowadzenie w to miejsce prądu tak, aby mogły odbywać się tam różne wydarzenia, zwłaszcza te organizowane przez Centrum Kultury. Do tej pory prądu używał bank. Młodzieżowa Rada Gminy proponowała, żeby na terenie Placu postawić wiatę. Projekt ten nie został uwzględniony w przyszłorocznym Funduszu Sołeckim.

P. Halasz zauważył, że narracja była taka, żeby w pierwszej kolejności poprawić oświetlenie, zamontować monitoring, a dopiero później postawić wiatę. Z tego względu inicjatywa została odłożona w czasie. Przypomniał o incydencie dewastacji na Placu. O zniszczenia posądzano młodzież. Jak się później okazało byli to dorośli mieszkańcy.

P. Janik wskazał, że kolejną z potrzeb jest chodnik w kierunku Rozbitka. Trasa pieszo- rowerowa stopniowo zarasta. Poza tym w niektórych miejscach występują ubytki w chodniku. Oprócz tego utwardzenie drogi przy ulicy Leśnik, doprowadzenie ulicy Zielonej do stanu używalności czy powrót funkcjonowania stomatologa w Kwilczu. Zapytał czy istnieje możliwość wsparcia studentów medycyny w zamian za deklarację, że ta osoba przez przynajmniej jakiś okres po zakończeniu studiów będzie świadczyła usługi na naszym terenie;

P. Halasz przypomniał, że o podobnych sprawach słyszeliśmy w przypadku Szpitala Powiatowego. Jednak raczej nie mamy takich możliwości.

P. Schubert wyjaśnił, że jako samorząd jesteśmy organem prowadzącym dla szkół podstawowych. Oczywiście gdyby było nas stać jako Gminę na przygotowanie i fundowanie takiego stypendium to byłoby to niezmiernie istotne i ważne i zapewne dobrze odbierane społecznie. Jednak takie coś miało zastosowanie tylko historycznie w przypadku Poznańskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej wiele lat wstecz. Dzisiaj mamy do czynienia z wszelkiego rodzaju ograniczeniami prawnymi. Moc sprawcza takich rozwiązań przy każdym procesie sądowym jest niestety zerowa. Dodał, że Powiat w ostatnim czasie podjął taką formę interesowną dla kilku osób będących studentami pielęgniarstwa. Natomiast jak w przyszłości będzie egzekwowany ten zapis to trudno stwierdzić. Osobiście ma pewne wątpliwości czy to na pewno się uda. Intencja jest właściwa, ale pewności co do efektu nie możemy mieć.

P. Wójt poinformował, że na wielu zebraniach sołectkich mowa jest o utrzymaniu terenów zielonych. Przeprowadzana jest analiza i może się okazać, że w przyszłym roku w 90% tereny zielone będą utrzymywane przez pracownika Urzędu. Taki pracownik zadbałby o tereny zielone na sołectwach, ale także wokół przedszkola. Konieczne jest dokończenie analizy, aby mieć obraz jak będzie to wyglądało kosztowo.

P. Halasz zapytał czy miałyby się to odbywać w ramach tych etatów, które mamy;

P. Wójt odpowiedział, że lepszym rozwiązaniem będzie jeśli zostanie zwiększony etap przy Urzędzie niż, żeby miał być zatrudniony pracownik w przedszkolu do utrzymywania zieleni. Spowoduje to większą dyspozycyjność. Do dyspozycji będzie wtedy też samochód. Pozwoli to na uniknięcie wielu problemów związanych z podpisywaniem osobnej umowy na każdym sołectwie.

P. M. Pestka- Lehmann zapytała czy CIS nadal będzie wykonywał prace;

P. Wójt potwierdził. Dodał, że jest to odrębna kwestia.

P. Raczyńska powiedziała, że w Miłostowie jest bardzo dużo terenów zielonych. Nie da się tego wykosić w ciągu jednego dnia.

P. Wójt odpowiedział, że zdaje sobie z tego sprawę. Dlatego sytuacja jest analizowana.

P. Mizera zaproponowała, aby Pani Dyrektor Centrum Kultury zaprosiła sołtysów do współpracy na rzecz naszych mieszkańców.

P. Jabłońska zaprosiła wszystkich do współpracy. Wyraziła zadowolenie z faktu, że tylu nowych sołtysów jest zaangażowanych w działanie na rzecz naszej społeczności. Zapytała czy są zainteresowani zorganizowaniem szkolenia dla liderów; Chodzi o to, żeby wypracować pewne mechanizmy, które pomogą we współpracy z mieszkańcami czy zdobycie wiedzy w jaki sposób starać się o pozyskanie środków zewnętrznych. Poprosiła zainteresowanych o kontakt.

O godzinie 19⁴³ obrady opuściła radna A. Pyszna.

P. Mizera przypomniała, że istnieje także możliwość skorzystania z tzw. środków „korkowych”. Jest to związane z profilaktyką alkoholową. Przy okazji organizacji wydarzenia można zaprosić specjalistów, przeprowadzić zajęcia profilaktyczne czy zorganizować piknik.

Konieczne jest napisanie wniosku do Urzędu i wówczas przy współpracy można takie coś zorganizować.

P. Pucek zauważyła, że budżet ten jest ograniczony.

P. Mizera zwróciła uwagę, że środki te niejednokrotnie zostają i są przenoszone na kolejny rok.

P. Halasz dodał, że zawnioskować można zawsze. Wtedy Gminna Komisja weźmie taki wniosek pod obrady. To wszystko jest zawsze do rozważenia. Oczywiście wydarzenie musi mieć charakter profilaktyczny i nie może być w żaden sposób związane z alkoholem. Takie wydarzenia mają miejsce. Jest to tylko kwestia pomysłu i organizacji.

P. Kowalka wskazał, że w przypadku sali w Luboszu konieczne byłoby podniesienie opłat. Bardzo często jest wynajmowana przez osoby z zewnątrz, spoza Gminy Kwilcz, ponieważ jest to najtańsze takie miejsce w okolicy.

P. Wójt powiedział, że w takim razie są dwa rozwiązania. Można ustalić wynajem wyłącznie dla mieszkańców albo podnieść opłatę i dla osób z zewnątrz i dla naszych mieszkańców.

P. Halasz zapytał czy nie możemy zaproponować podziału stawki dla osób z zewnątrz oraz dla mieszkańców;

P. Wójt odpowiedział, że przepisy prawa na to nie pozwalają.

Ad. 4.

P. Schubert poinformował, że zasady przyznawania stypendiów obowiązujące aktualnie zostały przyjęte uchwałą z grudnia 2021 roku. Pojawiały się sygnały, które pokazywały, że to stypendium musi być jednak poważniej potraktowane tak, aby faktycznie oznaczało stypendium. Jest to świadczenie dla uczniów o różnym charakterze. W naszym przypadku ma być to charakter motywacyjny. Sugerowano kilka podstawowych, ale koniecznych zmian. Doświadczenia poprzednich lat pokazywały, że efekty końcowe były takie, że to stypendium na poziomie szkół podstawowych otrzymywało kilkadziesiąt osób. Oczywiście nikt nie ma na myśli, że według regulaminu te osoby nie zasługiwały na to stypendium. Pojawia się jednak pytanie czy taka miała być idea tego stypendium. Wszędzie mają one pewne i bardzo konkretne obostrzenia, żeby ta zasada wsparcia finansowego miała jakościowy, a nie ilościowy charakter. Proponuje się, aby zmienić zasady na tylko jedno kryterium stypendialne jeśli chodzi o wyniki w nauce. Sugestia jest taka, że takie stypendium będzie przyznawane uczniowi, który otrzymał w wyniku klasyfikacji rocznej średnią ocen nie mniejszą niż 5,75. Byłoby to stypendium, które wprost w sposób zdecydowany skierowane byłoby do uczniów najlepszych. Poza tym w projekcie nie rezygnuje się z osiągnięć w olimpiadach i konkursach dotyczących tytułu laureata czy finalisty. Stypendium na pewno nie miałoby obejmować takiego obszaru jak wzrost średniej ocen na koniec roku szkolnego w odniesieniu do średniej w pierwszym półroczu. Zamysł jest taki, aby to stypendium wskazywało faktycznie bardzo uzdolnionych uczniów. Zwrócił uwagę, że dzisiaj możliwość uzyskania średniej powyżej 5,00 szczególnie w szkołach podstawowych jest o wiele większa niż dawniej. Dlatego po wielu rozmowach i konsultacjach zaproponowano średnią 5,75. W większości jest w pobliżu są określone tego samego rodzaju wyznaczniki w tej kwestii. Myśli, że jest to dość czytelne. Poza tym uczniowie

mogą uzyskać stypendium socjalne, czy z innych różnych grantów, źródeł. Funkcjonują stypendia dla osób wykluczonych społecznie. W przypadku naszego samorządu można nastawić się stricte na stypendium naukowe. Powtórzył, że warto uzyskać jakość, a nie ilość tego stypendium.

P. Mizera przypomniała, że w budżecie zaplanowane jest 30 tys. zł na stypendia.

P. Schubert zwrócił uwagę, że zarówno dla strony, która odbiera stypendium jak i dla wręczającego stypendium w wysokości 100 zł nie jest zbyt komfortowe ani motywacyjne. Sama definicja stypendium oznacza, że ma być to wyróżnienie dla najlepszych.

P. Halasz przypomniał, że kiedy w 2021 roku rozmawiano o zmianie uchwały stypendialnej to myślą przewodnią był fakt, że wracamy po okresie pandemii do rzeczywistości. Młodzież, która podczas nauki online z wiadomych względów miała wysokie oceny musiała wrócić do tej rzeczywistości. Stypendium miało być takim motywatorem do powrotu. Dzisiaj okazuje się, że nie było to dobre podejście i poszło w nie takim kierunku. Dodał, że wtedy rozmawiano też o tym, że jeśli pojawi się potrzeba to środki na stypendia zostaną zwiększone. Tej drugiej części w tej rozmowie tu zabrakło, ponieważ jednak kwoty nie zwiększaliśmy. Z tego powodu wychodziły tak niskie stypendia. Zauważył, że dawniej, aby uzyskać ocenę celującą trzeba było zrobić coś ponad podstawę programową. Dzisiaj wystarczy spełnić 100% określonych podstawą wymagań. Osobną kwestią jest pytanie czy oceny są wyznacznikiem wiedzy i kształcenia. Wyraził opinię, że zaproponowane zmiany regulaminu przyznawania stypendium są właściwe.

P. Wójt poinformował, że w tym roku do tych zaplanowanych 30 tys. zł dokładane było kolejne 8 tys. zł właśnie ze względu na ilość przyznanych stypendiów.

P. Rosiak poinformował, że w ubiegłym roku szkolnym do puli stypendiów została dołożona kwestia Centrum Kultury. Dziewczyny, które zdobyły mistrzostwo są uczennicami szkoły, ale nie było to zakwalifikowane jako reprezentacja Centrum Kultury. Zapytał czy w projekcie uwzględniono rozdzielenie tych kwestii;

P. Halasz zauważył, że to jest właśnie ten problem, o którym również rozmawiano w przypadku dzieci, które może niekoniecznie wyróżniają się edukacyjnie, ale mają osiągnięcia poza nauką.

P. Schubert powtórzył, że stypendium miałyby być przyznawane za wyniki w nauce oraz za osiągnięcia w olimpiadach lub konkursach, w których uczniowie uzyskali tytuł laureata bądź finalisty.

P. Halasz dopytał czy reprezentując szkołę czy też inne podmioty;

P. Wójt odpowiedział, że mowa jest o szkole. Dodał, że mamy inne formy wynagradzania.

P. Halasz zapytał jakie są to formy;

P. Wójt wyjaśnił, że na przykład możemy zdecydować o ufundowaniu nagród osobom, które wywalczyły mistrzostwo Polski.

P. Schubert wyjaśnił, że ustanawia się stypendia edukacyjne Gminy Kwilcz za szczególne osiągnięcia w nauce, które są realizacją lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych dzieci pobierających naukę w szkołach podstawowych na terenie Gminy Kwilcz.

P. Jabłońska zauważyła, że chodzi również o wpisywanie tych osiągnięć na świadectwa.

P. Schubert powiedział, że to są kwestie brane pod uwagę przy rekrutacji do szkół ponadpodstawowych.

P. Halasz dodał, że są różne problemy rodzicielskie z wpisywaniem osiągnięć uzyskiwanych czy to przez szkołę czy przez działania w innych podmiotach. Uważa, że już poza kwestią stypendiów trzeba tę jednolitość w wpisywaniu zachować. To jest często powtarzane, ale i tak warto wciąż o tych wyznacznikach informować rodziców.

P. Rosiak poinformował, że wszystkie te aktywności, które są zatwierdzone przez Kuratora, Ministerstwo itd. są wpisywane.

P. Ł. Świdorski zwrócił uwagę, że do zespołu Pati Dance uczęszczają dzieci nie tylko z terenu naszej Gminy.

P. M. Wrembel zaproponowała, że zawsze w takiej wyjątkowej sytuacji, kiedy dany uczeń czy grupa czymś szczególnie się wyróżni można zwrócić się z wnioskiem do Pana Wójta i postarać się o ewentualne przyznanie nagrody. Są to sytuacje wyjątkowe i każdy dyrektor ma prawo zwrócić się z taką prośbą do samorządu.

P. Mizera stwierdziła, że chodzi o to, żeby w kwestii stypendiów były określone wyraźne ramy tylko dla szkół. Wówczas sytuacja będzie jasna.

P. Schubert uzupełnił, że bardzo dużo jst postawiło na prostą metodę. Mianowicie nie ilość, tylko jakość i to przyniosło konkretne, wymierne efekty.

P. M. Pestka- Lehmann przypomniała, że w tej kwestii wnioskowała też MRG. Młodzieżowi radni sugerowali, żeby w kryteriach stypendialnych ująć również uczniów z terenu Gminy Kwilcz uczęszczających do szkół średnich.

P. Schubert wyjaśnił, że jako samorząd jesteśmy organem prowadzącym dla szkół podstawowych. Szkoły ponadpodstawowe mają swój blok stypendialny, który też jest wykorzystywany. Poinformował, że poza kwestią stypendiów Pani Wiceprzewodnicząca Rady sugerowała wyróżnienie w każdej ze szkół uczniów wybitnie uzdolnionych. Podobne programy funkcjonują w sąsiednich samorządach. Jest to w takim wypadku nagroda, a nie stypendium, najczęściej jednorazowa. Wówczas wybiera się ucznia najlepszego ze szkoły w Luboszu oraz najlepszego ze szkoły w Kwilczu. Chodzi o wybranie najlepszego z najlepszych, który jest desygnowany przez Radę Pedagogiczną. Uczeń taki musiałby uzyskać najwyższą średnią w szkole. Jeśli zdarzy się, że będą to dwie lub trzy osoby to Rada Pedagogiczna musi wskazać jednego ucznia, który będzie tym jedynym najlepszym, ponieważ będzie miał jeszcze jakieś osiągnięcia dodatkowe. Pan Wójt wyraził wolę, aby była to nagroda jednorazowa w wysokości 2 tys. zł. Podkreślił, że jeśli nie wyłuskamy naszych najlepszych uczniów i ich nie zauważymy to będzie zawsze problem tej natury, że ktoś kto się stara przemyka nam i nie dowiadujemy się, że z naszego środowiska wywodzi się człowiek o niezmiernych talentach. Wtedy prędzej czy

później, bezpośrednio lub pośrednio do nas wraca. Dodał, że w wielu przypadkach to się sprawdzało. Ostatnio podobne stypendia przez nadzór Wojewody zostały zaakceptowane. Są one bardzo precyzyjne i proste w swojej konstrukcji. Wskazał, że myślano również o kampusach naukowych jako forma nagrody. Jednak w przypadku szkoły podstawowej to trochę za wcześnie, żeby o tym myśleć. Warto poczekać i zobaczyć jak zafunkcjonuje pierwsza edycja w takiej formule. Przyznał, że będzie to trudne zadanie dla Rady Pedagogicznej, ale trzeba będzie taką decyzję o wyborze jednego ucznia podjąć. Nikt inny jednak lepiej tego nie zrobi. Zawsze istnieją pewne niuanse. Możliwe, że będzie o tym ostatecznie decydowała nawet frekwencja. Powtórzył, że wybieramy najlepszego.

P. M. Wrembel zapytała czy lepszym rozwiązaniem nie byłoby rozdzielenie tej kwestii na klasy IV-VI i VII-VIII; Ilość obowiązków i nauki znacznie różni się porównując klasę czwartą z klasą ósmą.

P. Wójt powiedział, że to nauczyciele najlepiej o tym wiedzą, dlatego mają podjąć decyzję o wyborze.

P. Schubert przyznał, że jest to trudny temat. Wszyscy będziemy o tym rozmawiali i będziemy współodpowiedzialni za taki program.

P. Pucek stwierdziła, że być może faktycznie dobrym rozwiązaniem byłby podział na klasy IV-VI i VII-VIII.

P. Schubert wskazał, że pierwszą opcją jest stypendium, które pozwala uzyskać wyróżnienie każdemu kto spełni kryterium.

O godzinie 20¹⁷ obrady opuściła radna M. Milner, K. Czapczyk oraz Ż. Pucek.

P. Halasz zaproponował, aby wyznacznikiem do uzyskania nagrody najlepszego nie była średnia. W przypadku średniej dwie setne mogą być rozstrzygające, a to wcale nie stanowi o wartości działania tego ucznia. Zasugerował, aby zapis mówił o średniej nie mniejszej niż 5,75. Jeśli ocena ucznia ma spoczywać na Radzie Pedagogicznej to trzeba wziąć pod uwagę jakieś składowe tak, żeby nie było to uznaniowe. Nauczyciele pracując na co dzień z uczniami wiedzą kto powinien być tym wyróżnionym najlepszym.

P. Schubert zgodził się, że jest to pewne rozwiązanie. Natomiast odnosząc to do sportu to czasami właśnie dwie tysięczne decydują o złotym medalu. Wówczas może się okazać, że zawodnik na przestrzeni całego sezonu był słabszy, ale akurat w dniu zawodów wykazał się lepszą formą. Najwyższa średnia pozwoli na uniknięcie pewnej dwuznaczności decyzji. Określenie najwyższa średnia zamyka jakiegokolwiek dywagacje. Dodał, że mamy wielu uzdolnionych uczniów.

Przewodnicząca Komisji *projekt nowych zasad przyznawania stypendiów edukacyjnych Gminy Kwilcz* poddała zaopiniowaniu.

Projekt zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 5 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadząca stwierdziła, iż projekt został zaopiniowany pozytywnie).

Przewodnicząca Komisji *projekt regulaminu przyznawania nagrody Wójta Gminy Kwilcz* poddała zaopiniowaniu.

Projekt zaopiniowano pozytywnie (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 4 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymał się od głosu: 1 radny; reasumując głosowanie prowadząca stwierdziła, iż projekt został zaopiniowany pozytywnie).

O godzinie 20²³ obrady opuścił radny Z. Janik.

Ad. 5.

Brak.

Ad. 6.

Brak.

Ad. 7.

O godzinie 20²⁵ prowadząca zakończyła posiedzenie Komisji Samorządowo- Oświatowej Rady Gminy Kwilcz.

Protokolant:

Zuzanna Wrembel

*Przewodnicząca Komisji
Samorządowo- Oświatowej*

Renata Mizera